

№ 5.

CENA MK 30.

WARSZAWA Dnia 26-I-1922.



# HUFIEC.

Pismo Y<sup>a</sup> HUFCA Z. DR. HARC.

KSIĄŻKA HARCERSKA.

(DALSZY CIĄG)

HARCERSTWO POWINNO DĄC DZIEWCZYNIĘ DO, CIEGO ONA MORALNIE I FIZYCZ-  
 NIE POTRZEBUJE. Nam, nierowniczkom trzeba wyczuć puls drużyny,  
 poznać charakter dziewcząt i wytkniętą drogą prowadzić  
 je coraz dalej. Lecz trzeba pamiętać jedno: dawać im w jaknaj-  
 mniejszej ilości i tylko to, co konieczne. Dziewczyna wśród pra-  
 cy, zabaw czy wycieczek, w szkole, domu, czy na zbiegach, powin-  
 na wszystko co może zdobyć sama. Zastępowa czy drużynowa  
 jest nierowniczka, a nie robotnicą, pakującą gotowy towar do  
 różnych torebek.

Drużyna czy zastępem trzeba tylko kierować, prowadzić co-  
 pewną, określony programem drogą i jak najmniej mówić.



archiwum nowej lub zastępowej w sąwędach to nadanie  
 harcierskie.pl

-2-

NIEROWNY MYŚLIOM DZIEWIĘCI, ZACHĘCENIE IEMDO WYPOWIADANIA TYCH MYŚLI I WYKONCZENIE W KILKU SŁOWACH TEGO, DO CZEGO SIĘ DOSZŁO.

WRÓĆMY TERAZ DO KSIĄŻKI.

WIDZIMY, ŻE TEM JEST KSIĄŻKA DLA NIEROWNICHI, CLEM TA DLA POWIE-  
szonych sobie DZIEWIĘCI. LECZ JEST TU PEWNA ZAMÓWICZA RÓŻNICA: DRUZYNA NIE ZNA SWOJ DRUGI, A NIEROWNICHA MUSI JA ZNAĆ, I NA JEJ  
PODSTAWIE WYTKNĄĆ INNĄ, DLA ZASTĘPU, CZY DRUZYNY.

WŁADNIE KSIĄŻKA JEST TU POMOCNIKEM, ZBIOREM CENNYCH WSKAZÓWEK, NIE  
RECYTA NA LEKARSTWO, LUB PRZE FIJEM JAK PIEC CIASTO.

ZASTANÓWMY SIĘ, CZY KSIĄŻKA SPĘDZIA SWOJE ZADANIE.

W PEWNYM ZAKRESIE TAK. JEDEN BOWIEM Z SOWICIE ZACHYCAJĄ ZADANIE  
RAZONYCH DZIAŁÓW, TO WSKAZÓWKI PRAKTYCZNE TERENOZNAWCZE, STONIA-  
SHIE, TOPOGRAFICZNE I TD, TO ZASÓB CIER I ZADAN. DO TEGO DZIAŁU ZWIA-  
szamy SIĘ PRZED KAŻDĄ ZBIÓRKĄ I WYCIĘCZKĄ I ZACHYCAJĄ ZNAĆ, CO JEMY  
TO, CZEGO TRZEBA.

GDY JEDNAK, SZUKAMY CZEGO INNEGO, KSIĄŻKA CZĘSTO NAS ZAWODZI.

MYŚLE O DZIALE ORGANIZACYJNYM I IDEOWYM.

ZNAJOMOŚĆ ORGANIZACJI ZWIĄZKU JEST NAM MONIECZ NIE POTRZEBNA  
A JEDNAK DZIAŁ TEN CZĘSTO JEST POMINIĘTY, LUB OPRAWOWANY ŚREDNIE,  
INACZEJ U KAŻDEGO AUTORA.

-3-

DO KSIĄŻKI TE PRZEWIENIE BYŁY PIERWE PRZED OSTATECZNYM WY-  
LENIEM STATUTU I ORGANIZACJI HARCERSTWA, BO POSIĄ NA SOBIE PIŚ-  
CO ANGIELSKIEGO SHOUTINGU, BO AUTORYTET ICH ZAPRAWIŁ CECZY OŚ-  
NE I DEAMI WŁASNYMI. - SMUTEN JEST TEN, ŻE DZIAŁ ORGANIZACYJNEGO  
NALEŻY SŁUKAĆ NIE W WSKAZÓWKACH, LECZ W ŻYCIU ORGANIZACJI.  
GORZEJ JEST Z DZIESEM IDEOWYM.

TAK WIELE DAMY ZBIÓRKÓW CENNO, TAK PIĘKNE NIEMAZ ICH WZORY, A JAK TRUD-  
NO DOBROSIENIE JE DO ŻYCIA. DLACZEGO? - BO CHOĆ PISALI JE LUDZIE O  
DZIEJ NIEPRZY WMYŚLOWEJ, DROGIM DOŚWIADCZENIEM WYCHOWAWCZYM I WŁOCHNIEM  
SPRAWY, UJĘLI JE ZBYT OGÓLNIC, ZANNOTO ODRĘKAMI OD PRAKTYCZNOŚCI. A STAWI-  
SIĘ TO NIEKTO ICH CHĘCIAM I WOLI. WPROST DLATEGO, ŻE INACZEJ NIE BYŁO MOŻNA.  
OO MYŚLA JĄC CAWE DĘ NA ZBIÓRKĘ NALĘJ DRUZYNY, CZY ZASTĘPU, BIEZEMMY PO-  
WINKĄ ZDROWCZENIA I ZDROCIEMI ODZIEMI NÓWIE I OKAZIWOŚCI TOWARZYSZĄCE ZBIÓRKĘ  
NA TEJ PODSTAWIE WYBIEZAMY TEMAT CAWIDY I WIZJAMY JEJ FUNKCY WYTYCZNE.  
TO KAMPA. NA DZIEJ, COY WZUJĄCIE ZBIÓRKĘ, NIEZIEMY CAWĄ GŁOBNĄ, NIEZIEMY CO  
BIEZIEC NALĄCZY MYŚLI I CIER. - W TEN SPOSÓB MOŻE POWSTAĆ CAWIDON NA  
ZASTĘPU, CZY DRUZYNY LECZ NIE DLA CAWESO OSÓW HARCERSKISKO, OSÓW CIYTELNI-  
KÓW. TAWIĄJ AUTOR NIE MOŻE POWIĄZĄĆ DO ŻYCIA, CHOĆ WIELKĄ CIĄGLE RÓLPE OWINO-  
DANIA I HISTORYJNY. WYPRAWIŁ WIELE PIĘKNYCH MYŚLI, DOGOTO ILLUSTRUJE WZRYEM  
NAMI. NAL BAWIĄ OWINOZANIA, JAK DAWNIEJ BAWIŁ, LECZ MYŚL AUTORA NIE IMAŁ  
W CAWĄ DUSZY, DRAK BOWIEM TEJ NAI WÓRKA NA IĄCZY. JEST NAI WÓRKA

Wzrost i zdrowie, wzd. na arbor: i mowa, j. b. w. słowem-tytuł.

(d.c.n.)

### DZIEŃ PRZEDWIOSENNY.

Szara siwka mocno różowa  
 Spoglądam dziś na świat.  
 Przy mnie stoje letowce  
 Pod mieżem sarkota kwiat.  
 Idę ulicą szybko  
 Nie bawę czasu wiele  
 A ludzie słonych spotykam  
 Wzrusz mi się przyjacieli.  
 Szara dziś idzie niepar  
 Wciąż mywa się jej otęka  
 Chmury z mych kien widoczne  
 Udrze swój karcia powieki!  
 Dziś płynę moje myśli  
 Jako ry chmury sławie -  
 Tak samo są nieporadnie  
 Wodne drut nie leniwe.



Idę po skosionej trawie  
 Ulicą wczoraj sama  
 Snu się paryna marzeń  
 Niek przędra nieporównana.  
 Żywa ulica, mądry  
 Koniak i sok nog brzojny...  
 Kana radek idzie w góry!  
 Siada jaś dzień czerwony...  
 Na rzędy siewka widać  
 Jesumi bor jęł toczy.  
 Stoje mój nielto porony  
 Kruca na nanie głony.  
 Kładoci polne, dajym  
 Pocz boy, tunc, scaly -  
 Do wyptie traski, bole  
 W delimark parostoty.

Włokota wiecie wiesz  
 Jasi tylko - błażki same -  
 Spoglądam: - domu mogo  
 Dajmo nieltem bawie...



### POŚROD KSIĄZEK.

Harcl Homdas: Bajka o Kępczku, Asie i Burku.  
 Gdy matro i letow, gdy chcecie zapomnieć na chwilkę o tem  
 co trudni i boli, wróćcie do nich, to książkę do ręki.  
 Bajka dla małych dzieci - powieści.  
 Prawda, lecz wspomnijcie pierwsze lata waszego życia. Nie ma  
 miałycie trosk, nie analizycie kłopotów, więc teraz, gdy zapomnieli  
 o nich, chcecie cofnąć się w lata dzieciństwa. Posłuchajcie wiec  
 siem zapłatane go powiadania Stewicka, który tak bardzo nas  
 kocha, tak kocha wszystko, co żyje. Jazie z nim do bore, porony  
 ce Harolduda, tymana lebnego, który ukrył się pod jasnem spoj  
 reniem sblakanej stry - kobleny, bo:  
 ... iadna w świecie nie kaje powieki  
 tej bajki cichej, co w oku orłowicka  
 gwiandą się świeci, lub try cicha, żółka.



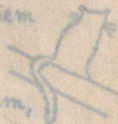
Sluchajcie słów świętego starca, który mówi. Otóż:



Prześlan sama wódka łonej uwieczny,  
niek im przykladem była twoje czynny,  
a two sumienie od błęda niech chroni  
Ten, - który kariaty uszy białe harmonji."

Odczytacie bijącą z każdego słowa siłę dobroci, która uszy  
niła Arz wladczynią lasu. Odczytacie potęgę wdziękułości,  
w imię której, zmatana spokrewności lasna wrocila. Krolew-  
nie surzycie rodzinne. Radujcie się, gdy try łału obmy-  
wają, duszę Hostura, a z postaci jego zdymują piętro ciemności.  
Spierzcie do ramku Krolewskiego, gdzie zebrał się zwiera  
wielaki, by święcić weselisko Arz i Krolewica Hosturka.

Palnie, jak: , Catuje się niedźwiędź z Burkiem  
i jaszczurka z nitopocem,  
usypkło się catuje smurkiem,  
zwiera ze zwierzem, zwiera ze zwierzem,



i ucieka się, że śniad tak piękny, a ludzkie łaci kochał  
umieją. - Mówicie: „Bajka”.

Tak, lecz idziecie w lasa cępy, a ujrzyte wiele rzeczy,  
które bajką nie są, a gramoniejac od niej.

F.

## BYŁO TO DAWNO.

[Wyjątek z kroniki prowincjonalnej doruzynny]

Dzien wstawal srazny i mglisty, gdy wyruszyliśmy,  
zaproszone na wyieczkę do Jezówki, własności Ks. Wronie-  
kiego, oddalonej od izby naszej o 18 Km. drogi. Sztymy  
arworkami, wesoto pomimo nieuprzedzonej pogody. Droga pro-  
wadziła przez łały ciemne jęczac i wilgotne od rosy  
a nam było wesoto i lekko więc spiewaliśmy bertrockie  
harcerskie piosenki. Tymczasem niebo wyprzedziło się; z pora-  
szobotanej gary chmur wypruły się cłote iskry, które na cru-  
by ciemnych doryn przegładają, cych się w wodzie. Przechodząc  
przez Wiskitki wstąpiliśmy do kościoła i dalej, już do Kołca,  
szliśmy wśród pięknej sierpniowej pogody.

Ze Gurarowa ciągnęły się niornierzone, cłote łany pnie-  
cy, przetykane matakami i koronkami słaki dróg, obwiesz-  
onych drzewami.

Senne równiny marowieckie, jak sięgnęj oliem daleko  
i szeroko...

Po południu stanęliśmy w Jezówce.

(D. C. N.)

## ROZMOWA Z REDAKCJĄ.

BEZIMIENNEJ. - WIERSZ ŁADNY, JAKO MYŚL ALE GORSZY POD  
WZGLĘDEM FORMY. PROSIMY O ODPOWIEDZ, CZY DRUHNIA PO-  
TRAFI POPRAWIĆ WIERSZ JAMA, CZY TEŻ MUSI TO ZROBIĆ REDAK-  
CJA. SZCZEGÓLNIC PROSIMY O POPRAWIENIE WIERZSZY NAPISZANYCH  
DLA RYMY, A NIE ZAWSZE ŁADNYCH Z MYŚLĄ STROFY. —

MINISTRÓWI M. - MOŻE BY MINISTER POSTARAŁ SIĘ, W TEJ  
ZAMEJ, ODPOWIEDNIEJ BARDZO, FORMIE DZIENNIKA, PODAĆ NIE  
TYLKO MYŚLI „GOSPODARSTWA”, ALE WIĘCEJ FAKTÓW, PRZEŻYTYCH W  
DRAŻYNIE I W DOMU. BYŁOBY TO ŁYWSZE, LĘJSZE I OPP-  
WIEDNIEJSZE DLA MŁODSZYCH DZIEWCZĄT. —

DRUHNIE M. - NIEZNAJNY JEST JESZCZE CEL PISZMKA, ODPUSTY-  
WIĆ TO INFORMACJE DO R. 10. W NAJ BLIŻSZĄ WIEKIELĘ PROSI-  
MY KAZYJĄC JAKO POMOCNIK DO ODBIJANIA NUMERU.

## OBAWY NA CUDZYCH ŚMIECIACH.

LEPSZY IZBY BRAK

NIŻLI OBCY KĄT -

ZAWSZE BYŁO TAK:

LEPSZY IZBY BRAK...

MAJĄ ZAMIAR WSZAK

NAS WYRZUCIĆ STĄD -

LEPSZY IZBY BRAK,

NIŻLI OBCY KĄT -

.....  
REDAKTORKA ODPOWIEDZIALNA: HARA LUBLINEŹOWNA-ZCODA 9-8